

# Wr, Publiczny wr

Miałem kiedyś swoje sny  
Miałem swoje, to się zdarza  
I nie mówił wtedy nikt  
Co mam robić i jak żyć  
Dokąd pójść, w którą stronę udać się  
Dokąd pójść żebyśmy mogli normalnie żyć  
Normalnie żyć  
Cierpliwie mija dzień za dniem  
I nic nie zmienia wokół się  
Nie potrzebuję dzisiaj już  
Głupich rad i steku bzdur  
Dokąd pójść, w którą stronę udać się  
Dokąd pójść żebyśmy mogli normalnie żyć  
Normalnie żyć  
Miałem kiedyś swoje sny  
Miałem swoje, to się zdarza  
I nie mówił wtedy nikt  
Co mam robić i jak żyć  
Dokąd pójść, w którą stronę udać się  
Dokąd pójść żebyśmy mogli normalnie żyć  
Normalnie żyć  
Moje życie, moja walka, moja śmierć  
Moja miłość, moja przyszłość, życia sens  
W którą stronę zwrócić głowę, dokąd pójść  
By odnaleźć przyszłość, publiczny wróg  
Dokąd pójść, w którą stronę udać się  
Dokąd pójść żebyśmy mogli normalnie żyć  
Publiczny wróg  
Wróg,wróg,wróg... Publiczny wróg